Agnieszka Wiltos¹

Znaczenie art. 27 Konstytucji RP dla ochrony praw i wolności jednostki

Słowa kluczowe: Art. 27 Konstytucji, język urzędowy, język państwowy, prawa i wolności jednostki

Keywords: Article XXVII of the Constitution, official language, national language, rights and freedoms of the individual

Streszczenie

Celem artykułu jest podkreślenie znaczenia regulacji dotyczącej języka urzędowego nie tylko dla organów władzy państwowej, ale także dla jednostki, jako gwarancji realizacji jej konstytucyjnych praw i wolności.

Konstytucja RP z 1997 r. wprowadziła w art. 27 zasadę urzędowości języka polskiego, udzielając mu, pierwszy raz od XIX w., tak mocnej ochrony prawnej. Zasadę tę rozwinęto następnie w Ustawie o języku polskim z 1999 r., regulującej użycie języka polskiego jako państwowego.

Prawo do posługiwania się językiem polskim w życiu publicznym oraz prywatnym jako istota obywatelstwa powinno podlegać ochronie ze strony państwa. Język ojczysty, będący dobrem narodowej kultury, stanowi element tożsamości narodowej, a zatem i jednostki.

Brak obowiązku znajomości innych języków niż urzędowy chroni obywatela przed koniecznością podporządkowania się przepisom prawa europejskiego, które nie zostały przetłumaczone na język polski. Jednostka może także powołać się na naruszenie art. 27 Konstytucji w przypadku zastosowania wobec niej przepisu zinterpretowanego z naruszeniem obowiązujących norm językowych.

¹ Autorka jest doktorantką na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego.

Poza ochroną wynikającą z art. 27 Konstytucji pozostają obecnie, co do zasady, stosunki prywatnoprawne. Wiąże się to z przyznaniem językowi polskiemu, na poziomie konstytucyjnym, statusu języka urzędowego, a nie państwowego.

Wprowadzenie w art. 27 Konstytucji RP zasady urzędowości języka polskiego implikuje ze strony państwa obowiązek szczególnej ochrony jednostek niewładających tym językiem. Jest to warunek konieczny dla realizacji choćby prawa do sądu.

Art. 27 Konstytucji, zdanie drugie, jako przepis gwarancyjny potwierdza nienaruszalność praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych. Koreluje on zatem z zasadą ochrony mniejszości narodowych i etnicznych, nie dając jednak możliwości do ustanowienia w Polsce innego niż język polski języka urzędowego.

Summary

The Importance of Article XXVII of the Constitution to Protect the Rights and Freedoms of the Individual

This article aims to highlight the importance of the regulation of the official language not only for the state authorities but also for the individual as a guarantee of fulfillment of its constitutional rights and freedoms.

The Polish Constitution of 1997 introduces in Article XXVII the principle of officialdom of Polish language, giving it for the first time since the nineteenth century such a strong legal protection. This principle was developed subsequently in The Polish Language Act in 1999 regulating the use of Polish language as a national language.

The right to use Polish language in public and in private as the hallmark of citizenship should be protected by the State. Mother tongue as an element of national culture forms part of the national identity and therefore of the individual.

The lack of obligation to know languages other than the official protects citizens from having to comply with European Law that has not been translated into Polish. The individual may also allege to the breach of Article XXVII of the Constitution when applied to the law that was interpreted in violation of language norms.

Outside the protection conferred by Article XXVII of the Constitution there are now, as a rule, private law relations. It is due to the assignment to Polish language the status of an official language at the constitutional level and not of a national language.

The introduction of the principle of officialdom in Article XXVII of the Constitution of the Polish language implies an obligation of the State to protect individuals that do not speak in that language. It is a condition for the realization of, *inter alia*, the right to justice.

Article XXVII of the Constitution, the second sentence, as a guarantee regulation, confirms the inviolability of national minority rights resulting from ratified international agreements. Therefore, it correlates with the principle of the protection of national and ethnic minorities without giving the possibility to establish in Poland Polish language other than as the official language.

I.

Język polski stanowi jedno z najcenniejszych dóbr polskiej kultury i narodowe dziedzictwo. Wykształcony w XII w², stopniowo stawał się jednym z najważniejszych wyznaczników polskiej tożsamości narodowej, a w okresie zaborów podtrzymywał poczucie jedności i trwania narodu polskiego.

W tradycji polskiego konstytucjonalizmu język polski nie zawsze objęty był jednak szczególną ochroną prawną. Pierwsza polska Konstytucja, uchwalona dnia 3 maja 1791 r., nie zawierała żadnych przepisów odnoszących się do języka³. Pierwszy raz regulacja dotycząca języka narodowego pojawiła się w Konstytucji Księstwa Warszawskiego z dnia 22 lipca 1807 r., w której to status ten przyznano właśnie językowi polskiemu⁴. Kolejne najwyższe akty prawne, takie jak Ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego z 1815 r. czy Statut organiczny dla Królestwa Polskiego z 1832 r., także obejmowały ochroną prawną język polski, przyznając mu, najpierw, gwarancję urzędowego poszanowania, a następnie autonomię⁵. Kolejne ustawy zasadnicze, takie jak Mała konstytucja z 1919 r., Ustawa Konstytucyjna z 1920 r. zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego, Konstytucja marcowa z 1921 r., Konstytucja kwietniowa z 1935 r., Mała konstytucja z 1947 r., Konstytucja z 1952 r. czy Mała konstytucja z 1992 r., nie przyznawały języko-

² Zob. Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1974, s. 31.

³ Zob. E. Ferenc-Szydełko, *Ochrona prawna języka polskiego. Wybrane problemy*, [w:] *W kręgu teoretycznych i praktycznych aspektów prawoznawstwa. Księga Jubileuszowa Profesora Bronisława Ziemiannina*, red. M. Zieliński, Szczecin 2005, s. 420.

⁴ Ibidem, s. 420.

⁵ Ibidem.

wi polskiemu szczególnej pozycji⁶. Sytuacja ta uległa zmianie wraz z uchwaleniem dnia 2 kwietnia 1997 r. nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z art. 27 Konstytucji RP „W Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski. Przepis ten nie narusza praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych”. Regulacja ta, dająca po raz pierwszy od połowy XIX w. językowi polskiemu tak mocną ochronę prawną, definiuje go jednak wyłącznie jako język państwa. Ustawodawca nie nawiązał zatem do wcześniejszych konstytucji, używających szerszego, jak się wydaje, wyrażenia „język narodowy”. Zasada przedstawiona w art. 27 Konstytucji RP została następnie rozwinięta w ustawie o języku polskim z 1999 r.⁷ (u.j.p.). Dopiero w tym akcie prawnym ustawodawca, odwołując się m.in. do doświadczeń historycznych i konieczności ochrony tożsamości narodowej w procesie globalizacji, zdecydował się na przyznanie językowi polskiemu statusu języka państwowego⁸. Takie postrzeganie roli języka w przestrzeni publicznej i w życiu narodu znajduje swoje uzasadnienie w artykułach 5 i 6 Konstytucji, zgodnie z którymi „Rzeczpospolita Polska [...] strzeże dziedzictwa narodowego”, a także „stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury (a zatem i do języka polskiego), będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju”. Nie uchybia to jednak szerokiej, etniczno-politycznej koncepcji narodu polskiego przedstawionej przez ustawodawcę we wstępie do Konstytucji⁹, odwołującej się do idei wielokulturowej i wielonarodowej Rzeczypospolitej.

Analizując dotychczasowe rozwiązania prawne, można dojść do wniosku, że na konstytucyjną ochronę języka polskiego zdecydowano się w szcze-

⁶ Ibidem, s. 420–421.

⁷ Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz.U. Nr 90, poz. 999 ze zm.).

⁸ Wynika to chociażby z brzmienia art. 3 omawianej ustawy, zgodnie z którym „Ochrona języka polskiego polega w szczególności na: 1) dbaniu o poprawne używanie języka i doskonalenie sprawności językowej jego użytkowników oraz na stworzeniu warunków do właściwego rozwoju języka jako narzędzia międzyludzkiej komunikacji, 2) przeciwdziałaniu jego wulgaryzacji, 3) szerzeniu wiedzy o nim i jego roli w kulturze, 4) upowszechnianiu szacunku dla regionalizmów i gwar, a także przeciwdziałaniu ich zanikowi, 5) promocji języka polskiego na świecie, 6) wspieraniu języka polskiego w kraju i za granicą”.

⁹ „[...] my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”.

gólnych momentach historycznych. W momentach, w których państwu polskiemu groziło zewnętrzne niebezpieczeństwo lub ograniczenie suwerenności¹⁰. Wskazuje to na szczególne znaczenie języka polskiego jako elementu jednoczącego i budującego polską tożsamość narodową, a w niektórych przypadkach stanowiącego element samoidentyfikacji jednostki.

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie, że zagadnienie posługiwania się określonym językiem, mające niejednokrotnie zasadnicze znaczenie dla poczucia tożsamości człowieka¹¹, nie może być rozpatrywane wyłącznie w kontekście zasady ustrojowej państwa. Regulacja zawarta w art. 27 Konstytucji RP ma bowiem praktyczne znaczenie nie tylko dla organów władzy państwowej, ale także dla jednostki, jako gwarancja realizacji jej konstytucyjnych praw i wolności. Ze względu na ograniczone ramy opracowania jego przedmiotem nie będzie problematyka języka mniejszości i języka regionalnego uregulowana w ustawie z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

II.

Reguła zawarta w art. 27 Konstytucji, ustanawiająca językiem urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej język polski, adresowana jest przede wszystkim do organów i instytucji, którym powierzono wykonywanie zadań władzy publicznej. Jak się wydaje, problem posługiwania się określonym językiem nie ogranicza się jednak wyłącznie do wspomnianej zasady ustrojowej i powinien być rozpatrywany także w kontekście praw i wolności jednostki. W Konstytucji z 1997 r. odnajdujemy bowiem wiele przepisów, które, może nie bezpośrednio, jednak odnoszą się do zagadnienia używania języka w życiu publicznym i prywatnym.

W pierwszej kolejności należy wspomnieć art. 49 Konstytucji gwarantujący wolność i swobodę komunikowania się, art. 54 Konstytucji zapewniający wolność wyrażania własnych poglądów oraz pozyskiwania i rozpo-

¹⁰ Por. E. Ferenc-Szydelko, *Ochrona prawna języka...*, s. 421–422.

¹¹ Problematykę korelacji pomiędzy przynależnością językową a świadomością narodową i tożsamością jednostki porusza m.in. w swojej pracy A. Weinsberg, *Naród wobec języka*, „Obóz” 1992, nr 22, s. 1–30.

wszechniania informacji, a także art. 73 Konstytucji mówiący o wolności twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszaniu ich wyników, wolności nauczania, a także wolności korzystania z dóbr kultury. Wszystkie wymienione powyżej przepisy obejmują swoim zakresem nie tylko treści tych wypowiedzi, ale także ich formę. Można w nich zatem upatrywać gwarancji przekazywania informacji w swobodnie wybranym przez siebie języku oraz prezentowania w nim własnych poglądów.

Następnie należy odnieść się do szeregu praw i wolności politycznych, z których prawo do informacji publicznej (art. 61 ust. 1 Konstytucji) oraz prawo do petycji, wniosków i skarg (art. 63 Konstytucji) wydają się szczególnie związane z zagadnieniami językowymi.

Prawo rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami (art. 48 ust. 1 Konstytucji), jak również wolność sumienia i wyznania (art. 53 ust. 2) dotyczą także, jak się wydaje, możliwości realizacji tych założeń w dowolnym języku naturalnym bądź planowanym¹². Zgodnie z przepisami obecnej Konstytucji nie można na nikogo nałożyć obowiązku wyznawania określonej wiary ani tym bardziej do czynienia tego we wskazanym urzędowo języku¹³.

O ochronie języka jako pewnej wartości stanowiącej element dziedzictwa narodowego mówi *explicite* jedynie art. 35 ust. 1 Konstytucji, ale w odniesieniu do języków innych niż polski. Zgodnie z tym przepisem „Rzecz-

¹² Jak się wydaje, prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami obejmuje także prawo do wyboru języka, który będzie dla tych dzieci językiem ojczystym. Nie wyklucza to zatem możliwości wychowania dziecka w języku sztucznym artystycznym. W Stanach Zjednoczonych odnotowano przypadki wychowywania dzieci w „języku klingońskim”, będącym językiem sztucznym artystycznym, stworzonym na potrzeby serialu *Star Trek*. Częstość zjawiskiem było także wychowywanie przez naukowców zajmujących się esperanto swoich dzieci właśnie w tym języku, jako pierwszym. Nie można też pominąć kwestii języka migowego. W większości rodzin, w których przynajmniej jedna osoba dotknięta jest głuchotą, dzieci wychowywane są jakby dwujęzycznie – w języku etnicznym i w migowej odmianie tego języka.

¹³ Katalog praw i wolności konstytucyjnych, do których treści należy możliwość posługiwania się dowolnie wybranym językiem, przedstawili w swoich pracach P. Mostowik, W. Żukowski, *Ustawa o języku polskim. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 29 oraz J. Trzeciński, M. Wiącek, *Znaczenie art. 27 Konstytucji dla statusu jednostki w RP*, [w:] *Państwo Prawa – Parlamentaryzm – Sądownictwo Konstytucyjne. Pamięci Profesora Dzisława Czeszejki-Sochackiego*, red. A. Jamróz, Białystok 2012, s. 305–306.

pospolita Polska zapewnia obywatelom polskim, należącym do mniejszości narodowych i etnicznych, wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury”. Wątpliwości co do tej regulacji jako prawa podmiotowego jednostki podkreśla fakt, że zgodnie z art. 233 ust. 2 Konstytucji nawet w czasie stanu nadzwyczajnego „Nie dopuszczalne jest ograniczenie wolności i praw człowieka i obywatela wyłącznie z powodu [...] języka [...]”. Tak silna ochrona swobody posługiwania się dowolnie wybranym językiem wynika z zasady ogólnej przedstawionej w art. 32 ust. 2 Konstytucji, zakazującej dyskryminacji w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym „z jakiegokolwiek przyczyny”, której cytowany przepis art. 233 ust. 2 wydaje się być uszczegółowieniem¹⁴.

Tak szeroki katalog praw i wolności, które odnoszą się do zagadnienia używania języka w życiu publicznym i prywatnym, wskazuje na rolę, jaką pełni w naszym życiu język, nie tylko jako środek komunikacji, ale także jako element naszej kultury i tożsamości jednostkowej i narodowej.

W państwach europejskich w większości należących do tzw. narodów kulturowych¹⁵ poczucie świadomości narodowej i państwowej budowane jest w oparciu właśnie o język etniczny. Jest on zatem jednym z podstawowych czynników kształtujących tożsamość grupową i jednostkową¹⁶. Zwrócił na to uwagę także ustawodawca polski, argumentując w preambule do ustawy o języku polskim konieczność ochrony języka polskiego faktem, że stanowi on podstawowy element narodowej tożsamości i jest dobrem narodowej kultury.

¹⁴ Zob. J. Trzeciński, M. Wiącek, *Znaczenie art. 27 Konstytucji dla statusu jednostki...*, s. 305.

¹⁵ Koncepcja podziału narodów na kulturowe i państwowe wraz ze wskazaniem charakterystyki obu tych typów została rozwinięta m.in. w pracach U. Altermatta, *Sarajewo przestrzega. Etnonacjonalizm w Europie*, Kraków 1998; J. Chlebowczyka, *Świadomość historyczna jako czynnik narodowotwórczy. Zarys problematyki teoretycznej*, Katowice 1975 czy A. Kłoskowskiej, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996. Przykładami państw narodowych opierających się na języku, kulturze i odwołujących się do swojego pochodzenia są m.in. Włochy czy Niemcy. Do narodów państwowych opierających się na pojęciu obywatelstwa oraz utożsamiających się z ludem, państwem i rządem można natomiast zaliczyć np. Szwajcarię i USA.

¹⁶ Zob. J. Tambor, *Kulturowe wyznaczniki tożsamości. Tożsamość mieszkańców województwa śląskiego*, s. 3.

Jak już wcześniej wspomniałam, w Konstytucji RP z 1997 r. istnieje zaledwie kilka przepisów, które w sposób literalny odnoszą się do kwestii użycia określonego języka w życiu publicznym lub prywatnym. Są nimi art. 27, art. 35 ust. 1 oraz art. 233 ust. 2 Konstytucji. Pierwszy z nich stanowi jedną z naczelných zasad ustrojowych państwa, a adresatem zawartej w nim regulacji są organy i instytucje wykonujące zadania władzy publicznej. Drugi przyznaje, co prawda, pewnej kategorii obywateli polskich prawo podmiotowe do zachowania i rozwoju własnego języka, jednak nie obejmuje ochroną języka polskiego. Trzeci stanowi wyłącznie uszczegółowienie ogólnego zakazu dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny, określonego w art. 32 ust. 2 Konstytucji.

Na tym tle należy się zastanowić, czy przepis art. 27 Konstytucji RP przyznający językowi polskiemu status języka urzędowego w związku z art. 5 i 6 Konstytucji nakładającymi na państwo obowiązek ochrony dziedzictwa narodowego jako źródła tożsamości narodu polskiego nie powinien być rozumiany szerzej, także jako prawo podmiotowe jednostki, tym razem przysługujące już wszystkim obywatelom, nie tylko tym należącym do mniejszości narodowych. Byłoby to prawo podmiotowe jednostki do języka polskiego jako języka urzędowego. Konieczność istnienia takiego prawa osadzona jest choćby w istocie obywatelstwa, do której należy między innymi prawo obywatela danego państwa do posługiwania się językiem urzędowym w relacjach z podmiotami wykonującymi w tym państwie władzę publiczną¹⁷.

Przepis art. 27 Konstytucji co do zasady nie odnosi się do relacji prywatnoprawnych. Wynika to przede wszystkim z konstrukcji tego przepisu, który przyznaje językowi polskiemu status języka urzędowego, a nie państwowego. Konstytucyjne wyrażenie „język urzędowy” rozumiane jest w doktrynie jako synonim wyrażenia „język urzędowania”¹⁸. Jest to zatem język, w którym „urzędują” określone podmioty, realizując w sferze zewnętrznej i wewnętrznej swoje ustawowe kompetencje¹⁹. Krąg adresatów, do których skie-

¹⁷ Zob. J. Trzciński, M. Wiącek, *Znaczenie art. 27 Konstytucji dla statusu jednostki...*, s. 305.

¹⁸ Zob. J. Trzciński, *Język urzędowy – art. 27 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja, ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gajl*, red. T. Dębowska-Romanowska, A. Jankiewicz, Warszawa 1999, s. 49; idem, *Komentarz do art. 27, uwaga 5*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, red. L. Garlicki, Warszawa 1999, s. 2.

¹⁹ Tak termin „urzędowanie” zdefiniował J. Trzciński w *Artykuł 27*, [w:] *Konstytucja RP z 1997 roku. Komentarz*, przytaczając uchwałę TK z dnia 14 maja 1997 r., sygn. akt W 7/96.

rowana jest norma zawarta w art. 27 Konstytucji, określony jest szczegółowo w art. 4 u.j.p. Obejmuje on swym zakresem wszystkie te organy i instytucje, którym powierzono wykonywanie zadań władzy publicznej. Tak szerokie ujęcie zakresu podmiotowego omawianego przepisu, jak podkreśla Adam Błaś, jest szczególnie ważne z uwagi na postępujące zjawisko „prywatyzacji” zadań publicznych należących do państwa i samorządu terytorialnego²⁰.

Cechą stosunków prywatnoprawnych jest przede wszystkim autonomia woli stron, a co za tym idzie, brak prawnej kompetencji jednego podmiotu stosunku prawnego do władczego kształtowania sytuacji prawnej innego podmiotu. Autonomia ta odnosi się także co do zasady do języka, w którym komunikują się między sobą podmioty stosunku opartego na prawie prywatnym²¹. Wydaje się jednak, że zgodnie z postanowieniami art. 27 Konstytucji organy i instytucje wykonujące zadania władzy publicznej zobowiązane są do działania w języku polskim, także gdy występują one jako strona w stosunkach prywatnoprawnych²². Wynika to chociażby z faktu, że działania podejmowane przez wyżej wymienione podmioty, niezależnie od tego, czy pozostają w sferze *imperium* czy *dominium*, muszą być wykonywane na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji). Ponadto wszystkie akty wydawane przez organy i instytucje wykonujące zadania władzy publicznej stanowią informację publiczną w rozumieniu art. 61 ust. 1 Konstytucji²³. Tak szerokie rozumienie zasady urzędowania w języku polskim zgodne jest również z uchwałą TK z dnia 14 maja 1997 r.²⁴

Zasada autonomii woli stron, znajdująca oparcie w takich konstytucyjnych zagwarantowanych prawach, jak prawo do wolności działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji) czy prawo do wolności osobistej (art. 31 ust. 1 Konstytucji), może w niektórych przypadkach ulec ograniczeniu.

²⁰ Por. A. Błaś, *Niektóre aspekty ochrony prawnej języka polskiego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2001, t. XLVII, red. B. Banaszak, s. 20.

²¹ Por. wyrok TK z 13 września 2005 r., sygn. akt K 38/04.

²² Kwestia udziału podmiotów publicznych w stosunkach prywatnoprawnych poruszona jest m.in. w wyroku TK z dnia 27 maja 2001 r., sygn. akt K 19/00.

²³ Zob. J. Trzcziński, M. Wiącek, *Znaczenie art. 27 Konstytucji dla statusu jednostki...*, s. 3.

²⁴ Zgodnie z uchwałą TK z dnia 14 maja 1997 r., sygn. akt W 7/96 w pojęciu urzędowania mieszczą się zarówno czynności o charakterze władczym, jak również czynności związane z gospodarowaniem mieniem państwowym lub komunalnym, o czym szerzej: P. Mostowik, W. Żukowski, *Ustawa o języku polskim. Komentarz*, s. 63–64.

Dotyczy to, w szczególności, wyboru języka kontraktowania w przypadkach, gdy jedna ze stron stosunku prawnoprawnego postrzegana jest jako „słabsza”. Ustawodawca dąży w ten sposób do zachowania jednej z podstawowych zasad charakteryzujących cały system prawny, jaką jest zasada sprawiedliwości. Obecnie autonomia woli stron jest w pewnym stopniu ograniczona w przypadku umów zawieranych z udziałem konsumentów²⁵ oraz umów z zakresu prawa pracy²⁶. Rozwiązanie to wynika między innymi z regulacji zawartych w ustawie o języku polskim²⁷, jednak na poziomie konstytucyjnym nie znajduje umocowania w art. 27, lecz w innych przepisach ustawy zasadniczej²⁸.

Podsumowując tę część rozważań, chciałabym jeszcze raz zwrócić uwagę, że zagadnienie posługiwania się określonym językiem, jako immanentnie związane z poczuciem własnej tożsamości jednostki, nie może być rozpatrywane wyłącznie w kategoriach zasady ustrojowej. Wskazuje na to liczna grupa przepisów regulujących prawa i wolności jednostki, która w mniej lub bardziej bezpośredni sposób odnosi się do kwestii językowych. Na tym tle wyraźnie zarysowuje się, na poziomie konstytucyjnym, brak regulacji dotyczącej języka polskiego, która w sposób jednoznaczny skierowana by była do jednostki. Pozwala to domniemywać, że reguła zawarta w art. 27 Konstytucji pełni także funkcję prawa jednostki do języka polskiego jako języka urzędowego. Należy przy tym podkreślić, że w zakresie wyrażenia „język urzędowy” nie mieści się jednak język, jakim posługują się między sobą uczestnicy

²⁵ O problematyce wyboru języka kontraktowania w prawie prywatnym szerzej m.in.: M. Spyra, *Ustawa o języku polskim – konsekwencje dla obrotu cywilnoprawnego*, „Transformacje prawa prywatnego” 2000, nr 1–2, s. 33 i n.; A. Opalski, *Ustawa o języku polskim a język umów w obrocie międzynarodowym*, „Głosa” 2000, nr 4, s. 3 i n.; A. Opalski, *Ustawa o języku polskim – zagrożenie dla obrotu prawnego z zagranicą*, „Monitor prawniczy” 2000, nr 4, s. 225 i n.

²⁶ O obowiązku zawierania umów o pracę w języku polskim oraz o możliwości używania języków obcych w miejscu pracy pisze: A. Śmigaj, W. Zajac, *Obowiązek używania języka polskiego w miejscu pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2011, nr 2, s. 61 i n.

²⁷ O obowiązku używania języka polskiego w obrocie z udziałem konsumentów oraz przy wykonywaniu przepisów z zakresu prawa pracy mówią art. 7 i 8 u.j.p.

²⁸ Zgodnie z art. 76 Konstytucji władza publiczna zobowiązana jest do ochrony konsumentów między innymi przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, natomiast zgodnie z art. 24 Konstytucji warunki wykonywania pracy powinny być nadzorowane przez państwo.

stosunków prywatnoprawnych, jeśli nie należą one do zakresu zadań publicznych nałożonych na któregoś z uczestników tych stosunków²⁹. Oznacza to, że w zakresie prawa prywatnego regulacja zawarta w art. 27 Konstytucji, zwłaszcza rozumiana jako prawo podmiotowe jednostki do języka urzędowego, nie ma zbyt dużego zastosowania praktycznego.

III.

Płynący z art. 27 Konstytucji obowiązek posługiwania się przez organy władzy publicznej językiem polskim ma ogromne znaczenie praktyczne dla statusu jednostki w Rzeczypospolitej Polskiej, zarówno w procesie tworzenia prawa, jak i jego stosowania. Jak już wcześniej była mowa, język polski jest językiem działania nie tylko rządowych i samorządowych organów, urzędów czy instytucji władzy publicznej, ale także językiem, w którym wspomniane wyżej podmioty realizują swoje kompetencje³⁰. Oznacza to, że jednostka ma prawo wymagać, aby wszystkie czynności prowadzone w stosunku do niej odbywały się w języku urzędowym i na podstawie przepisów w nim sporządzonych. Co więcej, wydaje się, że może ona także domagać się, żeby wszystkie akty prawne polskiej władzy publicznej (zarówno te normatywne, jak i indywidualne) nie przekraczały pewnego poziomu niejasności językowej. W przeciwnym razie akty te naruszałaby zarówno zasadę określoności prawa (wywodzoną z art. 2 Konstytucji), jak również art. 27 Konstytucji ustanawiający językiem urzędowym język polski. Język polski, o którym mowa w tym przepisie, jest językiem etnicznym, rządzącym się określonymi regułami gramatycznymi, syntaktycznymi i semantycznymi. Każde sformułowanie aktu prawnego rażąco naruszające zasady poprawności językowej³¹ może być zatem postrzegane jako naruszenie zasady urzędowości języka polskiego, a co za tym idzie, naruszenie reguły wynikające z art. 27 Konstytucji. Akt taki powinien być zatem uznany za niezgodny z Konstytucją

²⁹ Por. wyrok TK z dnia 13 września 2005 r., sygn. akt K 38/04.

³⁰ Por. M. Trzebiatowski, *TJęzyk polski jako urzędowy w działalności kontrolnej NIK*, „Kontrola Państwowa” 2011, R. 56, s. 41.

³¹ Mowa tu o zasadach języka polskiego określanych przez jedyną normatywną gałąź językoznawstwa, jaką jest kultura języka polskiego.

w związku z naruszeniem art. 27. Oznacza to także, że nie może on być wiążący dla jednostki, wobec której deklaruje się używanie standaryzowanego języka polskiego. Przestrzeganie ogólnie przyjętych zasad poprawności językowej ma także ogromne znaczenie w procesie stosowania prawa. Jak się wydaje, zarówno sądy, jak i organy władzy publicznej powinny w taki sposób odczytywać treść przepisów prawa, aby zawartym w nich pojęciom oraz wyrażeniom nadawać znaczenie zgodne ze znaczeniami odpowiednich wypowiedzi i zwrotów w języku polskim. Jak uważają Janusz Trzciniński i Marcin Wiącek: „Jako naruszenie prawa (w tym art. 27 Konstytucji), dające podstawę do wniesienia środka odwoławczego, można by zakwalifikować zastosowanie wobec jednostki przepisu na podstawie interpretacji rażąco odbiegającej od znaczenia, jakie w języku polskim mają słowa czy zwroty użyte w stosowanym przepisie”³². Należy jednak zwrócić uwagę na to, że w obecnym stanie prawnym tego rodzaju narzędzie będzie raczej „ostrzeżeniem” dla organów władzy publicznej (zarówno tych tworzących, jak i stosujących prawo) niż rzeczywistym środkiem ochrony praw jednostki. Wydaje się, że skuteczne powoływanie się na naruszenie prawa w wyżej wymienionych przypadkach będzie niezwykle trudne, między innymi ze względu na brak definicji legalnej języka urzędowego w sensie, w jakim termin ten jest użyty w art. 27 Konstytucji oraz brak definicji legalnej języka polskiego, a nawet niemożność zdefiniowania języka polskiego inaczej niż socjolingwistycznie³³. Wyznaczenie pewnego językowego standardu minimalnego, którego niespełnienie powodowałoby, że o danym tekście można by stwierdzić, że nie jest zapisany w języku polskim, a co za tym idzie, w języku urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej, na gruncie językoznawstwa opisowego³⁴ jest niemożliwe. Natomiast wyznaczenie takiego standardu na gruncie językoznawstwa normatywnego (kultury języka polskiego)³⁵ będzie niezwykle trudne i przede wszystkim będzie wymagało wypracowania nowych reguł normatywnych. Problem poprawności językowej tekstów prawnych i ewentualnych konsekwencji błędów w nich zawartych jest jednak niezwykle istotny, na co wskazuje chociażby ilość prac poświęconych zagadnieniom nieja-

³² J. Trzciniński, M. Wiącek, op.cit., s. 311.

³³ Zob. A. Weinsberg, *Językoznawstwo Ogólne*, Warszawa 1983, s. 56 i n.

³⁴ Ibidem, s. 65 i n.

³⁵ Ibidem, s. 58 i n.

sności tekstów prawnych czy kwestiom stanu języka aktów normatywnych³⁶. Na tym tle warto wspomnieć o próbach stworzenia algorytmu ustalającego stopień skomplikowania języka, w jakim zostały zapisane różnego rodzaju teksty, w tym także teksty prawne. Na gruncie języka polskiego próbę taką podjęli wrocławscy językoznawcy w związku z prośbą wystosowaną do środowisk naukowych przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Celem językoznawców było wyróżnienie takiego stopnia skomplikowania języka polskiego, żeby teksty aktów urzędowych w nim sporządzone były przystępne dla osób, które spełniły minimalny obowiązek szkolny (w Polsce wymagane jest ukończenie szkoły na poziomie gimnazjalnym) i dostosowane do możliwości komunikacyjnych odbiorcy. Stworzenie tego rodzaju algorytmu było niezbędne dla spełnienia wymogów postawionych przez Unię Europejską wszystkim państwom członkowskim odnośnie do uproszczenia tekstów dotyczących funduszy europejskich, publikowanych przez administrację rządową. Polscy naukowcy stworzyli dla języka polskiego odpowiednik wywodzącego się ze Stanów Zjednoczonych indeksu FOG (indeks czytelności), określającego liczbę lat edukacji potrzebnych dla zrozumienia danego tekstu. Dla tekstów prawnych indeks FOG wynosi ponad 20, co oznacza, że są one zrozumiałe wyłącznie dla osób posiadających minimum tytuł zawodowy magistra albo odpowiedni³⁷.

Wraz z wstąpieniem Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej konstytucyjna ochrona języka polskiego nabrała jeszcze większego znacze-

³⁶ Por. K. Brodziak, *O lingwistycznym statusie języka prawnego*, [w:] *Język – Prawo – Społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole 2004, s. 61; T. Gizbert-Studnicki, *Sytuacyjne uwarunkowania językowych właściwości tekstów prawnych*, [w:] *Język – Prawo...*, s. 37; M.K. Pszczyński, *Kilka uwag o pojęciach prawnych w aktach normatywnych i w doktrynie prawa publicznego*, [w:] *Język – Prawo...*, s. 167; M. Zieliński, *Język prawny, język administracyjny, język urzędowy*, [w:] *Język – Prawo...*, s. 9; Agnieszka Choduń, *Język prawny a język potoczny*, [w:] *Język – Prawo...*, s. 77; S. Gajda, *Język administracyjno-prawny w perspektywie językoznawczej i prawnoznawczej*, [w:] *Język – Prawo...*, s. 19; H. Jadacka, *Wymierne i niewymierne koszty niejasności tekstów prawnych*, [w:] *Język – Prawo...*, s. 151; M. Pruszyński, *O stanie polszczyzny języka prawnego* (Uwagi na marginesie Raportu Najwyższej Izby Kontroli), „Przegląd Legislacyjny” 2004, nr 5, s. 149; A. Choduń, *Komunikatywność języka aktów prawnych*, „Przegląd Legislacyjny” 2007, nr 2, s. 90.

³⁷ Por. B. Broda, M. Maziarz, T. Piekot, A. Radziszewski, *Trudność tekstów o funduszach europejskich w świetle miar statystycznych*, [w:] *Wrocławskie Towarzystwo Naukowe. Rozprawy Komisji Językowej XXXVII*, red. J. Miodek, W. Wysoczyński, Wrocław 2010, s. 22–40.

nia. Z reguły wprowadzonej w art. 27 Konstytucji, mówiącej, że językiem urzędowym jest język polski, wynika *a contrario*, że nie można wymagać od jednostki w relacjach z władzą publiczną znajomości innego języka niż urzędowy. Zasada ta ma szczególne znaczenie zwłaszcza w związku z postanowieniami art. 91 Konstytucji, umożliwiającymi wprowadzenie do polskiego porządku prawnego niektórych umów międzynarodowych oraz aktów stanowionych przez organizacje międzynarodowe. Z normy zawartej w art. 27 Konstytucji wynika zatem, że od obywateli polskich można egzekwować obowiązki wynikające tylko z tych aktów prawa międzynarodowego, które zostały przetłumaczone na język polski i opublikowane w odpowiednim dzienniku urzędowym. Pogląd ten prezentowany jest między innymi w orzecznictwie Sądów Administracyjnych, które to stoją na stanowisku, że „[...] języki państw członkowskich mają nie tylko status języków autentycznych traktatów i innych aktów prawnych Unii Europejskiej, lecz także języków urzędowych”³⁸, a co za tym idzie, organy władzy publicznej nie mogą stosować wobec polskich obywateli i polskich jednostek organizacyjnych przepisów prawa międzynarodowego, które nie zostały urzędowo opublikowane w języku polskim³⁹, nawet jeśli wspomniane wyżej podmioty mogły zapoznać się z ich treścią na podstawie nieoficjalnych tłumaczeń⁴⁰. Podobnie wypowiedział się TSUE w orzeczeniu z dnia 11 grudnia 2007 r. w sprawie Skoma Lux przeciwko Celní Reditelství Olomouc⁴¹.

Odrębnym zagadnieniem jest problem błędów w tłumaczeniach na język polski aktów prawa unijnego, w wyniku których dochodzi do rozbieżności między polską wersją językową a tekstami opublikowanymi w pozostałych językach urzędowych Unii Europejskiej⁴². Wydaje się jednak, że również w takich przypadkach, kiedy to polska wersja językowa jest niezgodna z pozostałymi wersjami językowymi danego aktu, nieuprawnionym byłoby stosowanie wobec obywateli polskich norm prawa międzynarodowego, które

³⁸ Wyrok WSA w Gliwicach z dnia 20 września 2010 r., sygn. akt III SA/GI 1471/10.

³⁹ Por. wyrok NSA z dnia 4 października 2011 r., sygn. akt I GSK 630/10, wyrok NSA z dnia 27 września 2011 r., sygn. akt I GSK 479/10.

⁴⁰ Por. wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 20 lipca 2005, sygn. akt I SA/Bd 275/05.

⁴¹ Wyrok TSUE z dnia 11 grudnia 2007 r. w sprawie C-161/06 Skoma-Lux s.r.o. przeciwko Celní reditelství Olomouc.

⁴² Zagadnienie to opisuje m.in. M. Kapko, *Konsekwencje błędów w tłumaczeniu aktów prawa wspólnotowego na język polski*, „Prawo i podatki Unii Europejskiej” 2005, nr 11.

nie wynikałyby z przepisów zawartych w urzędowo opublikowanym tłumaczeniu tego aktu na język polski⁴³. Jak podkreślają J. Trzeciński i M. Wiącek, zasada urzędowości języka polskiego określona w art. 27 Konstytucji nie powinna być ograniczana na rzecz zasady wynikającej z art. 9 Konstytucji, mówiącego o obowiązku przestrzegania przez Polskę wiążącego ją prawa międzynarodowego. Wątpliwa jest zatem zgodność z art. 27 Konstytucji treści tych umów międzynarodowych, które zastrzegają, w przypadku wątpliwości co do sposobu rozumienia przepisu tej umowy zawartego w polskiej wersji językowej, że rozstrzygające znaczenie ma wersja obcojęzyczna⁴⁴. Jak wynika z orzecznictwa TK, stosowanie prawa międzynarodowego w krajowym porządku prawnym nie może prowadzić do pogorszenia sytuacji prawnej jednostki⁴⁵.

IV.

Konsekwencją wprowadzonej w art. 27 Konstytucji zasady urzędowości języka polskiego jest także obowiązek ciążący na organach władzy państwowej udzielenia szczególnej ochrony tym jednostkom, które językiem polskim nie władają w stopniu wystarczającym. Dotyczy to zarówno cudzoziemców, od których nie można oczekiwać znajomości języka polskiego, jak również obywateli polskich. Wynika to z braku, na poziomie konstytucyjnym, regulacji nakładającej na obywateli polskich obowiązek znajomości języka polskiego. Należy przy tym podkreślić, że większość konstytucyjnie zagwarantowanych praw i wolności adresowanych jest do wszystkich, a zgodnie z postanowieniami artykułów 5 i 37 ust. 1 „Rzeczpospolita Polska [...] zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli”, a każdy „kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji”. Organy władzy państwowej zobowią-

⁴³ Wyjątek od tej zasady może stanowić przypadek błędu wynikającego z oczywistej omyłki tłumacza – por. wyroki WSA w Warszawie z dnia 20 lutego 2008 r., sygn. akt VI SA/Wa 2148/07, wyrok NSA z dnia 13 stycznia 2009 r., sygn. akt II GSK 607/08.

⁴⁴ Zob. J. Trzeciński, M. Wiącek, op.cit., s. 313; odmiennie M. Trzebiatowski, op.cit., s. 51.

⁴⁵ Por. wyrok TK z dnia 24 kwietnia 2005 r., sygn. akt P 1/05.

zane są zatem do stworzenia takich rozwiązań, które umożliwiłyby osobom niepolskojęzycznym porozumiewanie się z organami władzy publicznej, nie naruszając jednocześnie zasad wynikających z art. 27 Konstytucji. Chodzi tu przede wszystkim o prawo do skorzystania z pomocy tłumacza przewidziane w przepisach prawa procesowego, które to pozwala na skuteczne korzystanie z konstytucyjnie zagwarantowanych praw i wolności wszystkim ich adresatom. Gwarancja bezpłatnej pomocy tłumacza ma szczególne znaczenie zwłaszcza odnośnie do praw i wolności osobistych, takich jak nietykalność osobista (art. 41 ust. 3 Konstytucji), prawo do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji) czy prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Odrębne zagadnienie stanowi kwestia języka mniejszości narodowych, o którym mowa w art. 27 zd. 2 Konstytucji. Mimo że przedmiotem tego opracowania nie jest wyżej wspomniana problematyka, chciałabym zwrócić uwagę na kilka zagadnień związanych ze statusem języków mniejszości narodowych i etnicznych oraz języków regionalnych w Polsce. Zgodnie z postanowieniami art. 27 zd. 2 Konstytucji „[...] (urzędowość języka polskiego) nie narusza praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych”. W literaturze uważa się, że przepis ten należy uznać za co najmniej „nieczytelny”⁴⁶, gdyż *prima facie* ma on charakter przepisu wyjątkowego w stosunku do art. 27 zd. 1 Konstytucji. Takie sformułowanie art. 27 zd. 2 mogłoby wskazywać, że umowy międzynarodowe zawarte przez Rzeczpospolitą Polską przed uchwaleniem Konstytucji z 1997 r. mogłyby uczynić z języków mniejszości narodowych chronionych tymi umowami języki urzędowe w rozumieniu art. 27 Konstytucji RP⁴⁷. Zdaniem J. Trzcíńskiego nie jest jednak możliwe, żeby umowy międzynarodowe wprowadzały wyjątek od zasad konstytucyjnych, a zd. 2 art. 27 Konstytucji należy rozumieć jedynie jako przepis gwarancyjny wobec praw mniejszości narodowych Polsce⁴⁸. Na gruncie obecnie obowiązującego prawa za mniejszości narodowe uważa się mniejszości białoruską, czeską, litewską, niemiecką, ormiańską, rosyjską, słowacką, ukraińską i żydowską⁴⁹. Sta-

⁴⁶ Zob. J. Trzcíński, uwaga 6 do art. 27, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 4.

⁴⁷ Por. A. Błaś, *Niektóre aspekty ochrony prawnej...*, s. 17.

⁴⁸ Zob. J. Trzcíński, *Język urzędowy – art. 27 Konstytucji...*, s. 50–51.

⁴⁹ Zob. art. 2 ust. 2 Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z dnia 6 stycznia 2005 r. (Dz.U. Nr 17, poz. 141 ze zm.).

tus wyżej wymienionych mniejszości narodowych reguluje w Polsce Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

V.

Podsumowując, chciałabym podkreślić, że art. 27 Konstytucji nie powinien być interpretowany wyłącznie jako jedna z zasad ustrojowych państwa, a przez to jako reguła adresowana bezpośrednio jedynie do organów władzy publicznej. Jego adresatem powinna być także jednostka, ze względu na istotną funkcję gwarancyjną, jaką pełni omawiany przepis dla ochrony jej konstytucyjnych praw i wolności. Co więcej, w związku z artykułem 5 Konstytucji nakładającym na Rzeczpospolitą obowiązek ochrony dziedzictwa narodowego, jak również w związku z art. 6 Konstytucji gwarantującym równy dostęp do dóbr kultury i ich upowszechnianie oraz zagwarantowania prawa do równego dostępu do dóbr kultury art. 27 Konstytucji powinien być odczytywany także jako przyznający jednostce prawo do języka polskiego jako języka urzędowego.

Zgodnie z regulacją zawartą art. 27 Konstytucji jednostka ma prawo wymagać, aby wszystkie czynności w stosunku do niej prowadzone (zarówno te o charakterze normatywnym, jak i indywidualnym) odbywały się w języku urzędowym i na podstawie przepisów w nim sporządzonych. Oznacza to również, że standard ochrony obywateli polskich wynikający z art. 27 Konstytucji nie może ulec osłabieniu ze względu na obowiązek przestrzegania przez Rzeczpospolitą Polską wiążących ją umów międzynarodowych. Zasada ta dotyczy także zobowiązań Polski wobec Unii Europejskiej.

Wprowadzenie w art. 27 Konstytucji zasady urzędowości języka polskiego nakłada ponadto na państwo obowiązek udzielenia szczególnej ochrony jednostkom, które nie władają językiem polskim w stopniu wystarczającym. Wynika to z konieczności zagwarantowania wszystkim podmiotom konstytucyjnych praw i wolności możliwości skutecznego ich dochodzenia przed organami władzy publicznej zobowiązanymi do urzędowania w języku polskim.

Literatura

- Altermatt U., *Sarajewo przestrzega. Etnonacjonalizm w Europie*, Kraków 1998.
- Błaś A., *Niektóre aspekty ochrony prawnej języka polskiego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2001, t. XLVII.
- Broda B., Maziarz M., Piekot T., Radziszewski A., *Trudność tekstów o funduszach europejskich w świetle miar statystycznych*, [w:] Wrocławskie Towarzystwo Naukowe. *Rozprawy Komisji Językowej XXXVII*, red. J. Miodek, W. Wysoczyński, Wrocław 2010.
- Choduń A., *Komunikatywność języka aktów prawnych*, „Przegląd Legislacyjny” 2007, nr 2.
- Ferenc-Szydełko E., *Ochrona prawna języka polskiego. Wybrane problemy*, [w:] *W kręgu teoretycznych i praktycznych aspektów prawoznawstwa. Księga Jubileuszowa Profesora Bronisława Ziemiańska*, red. M. Zieliński, Szczecin 2005.
- Język – prawo – społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole 2004.
- Kapko M., *Konsekwencje błędów w tłumaczeniu aktów prawa wspólnotowego na język polski*, „Prawo i podatki Unii Europejskiej” 2005, nr 11.
- Mostowik P., Żukowski W., *Ustawa o języku polskim. Komentarz*, Warszawa 2001.
- Opalski A., *Ustawa o języku polskim – zagrożenie dla obrotu prawnego z zagranicą*, „Monitor prawniczy” 2000, nr 4.
- Opalski A., *Ustawa o języku polskim a język umów w obrocie międzynarodowym*, „Glosa” 2000, nr 4.
- Pruszyński M., *O stanie polszczyzny języka prawnego (Uwagi na marginesie Raportu Najwyższej Izby Kontroli)*, „Przegląd Legislacyjny” 2004, nr 5.
- Spyra M., *Ustawa o języku polskim – konsekwencje dla obrotu cywilnoprawnego*, „Transformacje prawa prywatnego” 2000, nr 1–2.
- Śmigaj A., Zając W., *Obowiązek używania języka polskiego w miejscu pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2011, nr 2.
- Tambor J., *Kulturowe wyznaczniki tożsamości. Tożsamość mieszkańców województwa śląskiego*, http://www.regionalneobserwatoriumkultury.pl/kon2.html?file=tl_files/fotki%20kk/Kulturowe%20wyznaczniki%20tozsamosci%20-%20Jolanta%20Tambor.pdf. (2.11.2013).
- Trzeciński J., *Artykuł 27*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, red. L. Garlicki, Warszawa 1999.
- Trzeciński J., *Język urzędowy – art. 27 Konstytucji RP*, [w:] *Konstytucja, ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gajl*, red. T. Dębowska-Romanowska, A. Jankiewicz, Warszawa 1999.
- Trzeciński J., Wiącek M., *Znaczenie art. 27 Konstytucji dla statusu jednostki w RP*, [w:] *Państwo Prawa – Parlamentaryzm – Sądownictwo Konstytucyjne. Pamięci Profesora Zdzisława Czeszejki-Sochackiego*, red. A. Jamróż, Białystok 2012.

Trzebiatowski M., *Język polski jako urzędowy w działalności kontrolnej NIK*, „Kontrola Państwowa” 2011, R. 56, s. 36–54.

Weinsberg A., *Naród wobec języka*, „Obóz” 1992, nr 22.